

# Specialized Treatment Services *at* The Sterling Center, LLC

*Cromwell Professional Center  
26 Shunpike Road  
Cromwell, CT 06416  
Telephone: 203-929-2400 Fax: 203-929-5202*

Wallingford, 03.29.2026

Drodzy Państwo, Kochana Młodzieży.

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na tak drogą mojemu sercu okazję. Niestety, w tym roku nie będę mogła uczestniczyć w tym specjalnym dniu razem z Wami.

Memoriał Imienia Tadeusza Chwiedzia upamiętnia jedną z najtragiczniejszych kart polskiej historii, jaką były deportacje Polaków na Sybir i do Kazachstanu podczas II wojny światowej oraz po jej zakończeniu.

W latach 1940–1941 w czterech masowych falach deportacji, Sowietci wywieźli z polskich ziem od czterystu tysięcy do miliona polskich obywateli – mężczyzn, kobiet, a przede wszystkim dzieci. W środku mroźnej nocy, często w ciągu zaledwie godziny, całe rodziny były wrywane ze swoich domów, pakowane do bydłujących wagonów i wysyłane w nieznane.

Wielu zesłanych nie dożyło celu. Ci, którzy przeżyli transport, trafili do łagrów, kołchozów i sowchozów na bezkresnych stepach Kazachstanu i w tajdze syberyjskiej, gdzie czekała ich praca ponad siły, niedożywienie i śmierć tysięcy rodaków – szczególnie dzieci i starców. Moja rodzina, babcia Jadwiga z dwojgiem małych dzieci, podzieliła tragiczny los rodaków zesłanych na nieludzką ziemię. Mój tato spędził niewinne lata dzieciństwa, pracując niewolniczo w Kazachstanie wraz z innymi zesłanymi dziećmi.

*Providing Mental Health Services to the Community Since 1997; Specialized Evaluations and Treatment; Certified Clinical Trauma Professional;*

*Member of CAISO, ATSA, and NCJFCJ; CAISO Board Member; Member of CTGITFJAC;*

Mój Drogi Ojciec, śp. Tadeusz Chwiedź, wraz z innymi wspaniałymi Sybirakami, patriotycznymi władzami miasta, zaangażowanymi pedagogami oraz wolontariuszami, spędził długie lata na propagowaniu tego tragicznego rozdziału historii, który był zakazany przez władze komunistyczne. Tato jednak nie chciał, abyśmy my, potomni, dzisiaj pamiętali tylko o cierpieniu. Pragnął, abyśmy pamiętali o niezwykłej sile ducha, która pozwoliła naszym rodakom przeżyć. Abyśmy pochylili głowy w hołdzie polskim matkom, które ryzykowały własnym życiem, by nakarmić swoje dzieci. Pamiętajmy o modlitwach szeptanych po kryjomu, o nauce języka polskiego w tajemnicy, o zachowaniu tożsamości mimo wszystko. Pamiętam taty ulubioną maksymę: jeśli się nie wie, skąd się wyszło, nie wiadomo, dokąd człowiek dojdzie.

To samo można powiedzieć o człowieku: jeśli nie wiesz, kim jesteś, możesz błędnie przystać z kimś, kto na twoje towarzystwo nie zasłużył. Dlaczego musimy pamiętać o Sybirze? Po pierwsze, z obowiązku wobec tych, którzy nie przeżyli – ich cierpienie nie może zostać zapomniane. Po drugie, aby oddać hołd tym, którzy przetrwali i poświęcili życie, aby ta historia nie zaginęła. Po trzecie, aby nauczyć kolejne pokolenia, do czego prowadzą totalitaryzm i obojętność. Niech historia nas uczy godnego życia. Bezpośredni świadkowie odchodzą i teraz na nas spoczywa odpowiedzialność. Pamięć musi żyć w naszych szkołach, w naszych domach, w naszych sercach.

Pozdrawiam najserdeczniej. Do zobaczenia za rok.

**Eliza L. Borecka – Kass**  
Eliza L. Borecka, MSW, LCSW, CCTP